Nro. 252.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykôw w Lwowie.

Dnia 4go Listopada 1796.

Gazety.

FRANCYA

Z Paryża dnia 10. *Października.* Jenerał *Buonaparte* pod 1. Października następuiący daie rapport z główney kwatery w *Medyolanie* : „ Po bitwie przy S. *Jerzem* staraliśmy się wciągnąć nieprzyiaciół w drugą, dla osłabienia garnizonu za murami *Mantuy* stoiącego małemi urywkami. Zeby się zamysł ten lepiey udał, *Seraglio* umyślnie osadzone nie było woyskiem. Spodziewałem się, że ztamtąd Jenerał *Wurmser* zacznie się ro-

rofpościerać. Woyfka nafze ftrzegły moftu w *Governolo*, a to dla ułatwienia przeprawy za *Mincio*. Dnia 20. wymknął fię nieprzyiaciel w 1200. kawaleryi ku *Caftellucio*. Nafze ftraże miały rofkaz zupełnie fię cofnąć. Nieprzyiaciel nie poważył fię iednak póiść daley. Dnia 23. Września udał fię on znowu wzdłuż prawych brzegów *Mincio* pod *Governolo*; po wielu żywych kanonadach i attakach nafzey artyleryi, fpędzony tu został w nieporządku po utracie 1100. poimanych, 5. armat i tyleż wozów amunicyinych z zaprzężą. Jenerał *Kilmaine*, który ma kommendę nad dwoma diwizyami oblegaiącemi *Mantuę*, do 29. Września ftał na fwoim mieyfcu, i fpodziewał fię comoment wycieczki nieprzyiacioł, dla fzukania furażów, na których im fchodzi; ale ci nieprzedfięwzięli ieszcze nic w tey mierze. Dnia tylko wyżrzeczonego wychylili fię za bramę *Cerefe i Pradelle*, gdzie ftaneli obozem; ale za pierwfzym natarciem woyfk nafzych, po kilku wyftrzałach, cofneli fię do murów fortecy.

Przednie ftraże Jenerała *Vaubois* napadłfzy w Tyrolu na diwizyą nie-

przy-

przyiaciół: poymały 110. ludzi w niewolą.,,

Jenerał *Moreau* przysłał tu także następuiący rapport z *Buchau* pod 1. Października dany: ,, Obywatele Direktorowie! Jenerał *Moulin* zapewne wam doniósł o bitwie i stracie nieprzyiaciół pod *Kehl*. Jam przewidział ten przypadek, i dla tegom wysłał część woyska do *Kehl*; lecz te spóźniły o kilka dni swoie tam przybycie. Do tego momentu nie odebrałem ieszcze szczegół tego zdarzenia. Wszyscy prawie Kuryerowie nasi przeymowani lub zabiiani bywaią od chłopów i podiazdôw nieprzyiacielskich. Małe korpus Jenerała *Scherb* rostropnie się bardzo cofnęło od *Nekry*, i w retyradzie poimało przeszło 100. niewolników. Ani z *Strasburga*, ani od armii *Sambry i Mozy* nie odbieram teraz żadnych doniesień. Ta okoliczność zmusza mnie do ciągnienia armii ku wyż rzeczonemu miastu, od tego szczególniey momentu, gdym wyczytał z gazet Niemieckich i listów prywatnych, że Jenerał *Jourdan* zmuszony został cofnąć się za *Lahnę i Sieg*. W tem momencie uderza na nas nieprzyiaciel przy Opactwie *Schussenried*; Jenerał

De-

Desaix uciera się z nim także między ieziorem *Feden i Dunaiem.* Jutro doniosę wypadek tey bitwy.

Dnia 2. Października. „Po krwawey bitwie nieprzyiaciel ze wszystkich punktów z wielką stratą spędzony został. Zabrano mu 300. ludzi w niewolą, a między temi 5. officyerów. Dnia iutrzeyszego myślę go znowu zaczepić; krzepkie urywki tym ważnieysze teraz będą dla nas, gdym się dowiedział, że Jenerał *Nauendorf* z 7. lub 8000. ludzi pomaszerował do *Tübingen.*

Comoment spodziewamy się tu przybycia Lorda *Malmesbury* w harakterze Pełnomocnego Ministra Dworu Londyńskiego. — Sławny z Rewolucyi Polskiey Jenerał *Dąbrowski* stanął iuż w Paryżu. Chce on iako Wolonter przyiąć służbę w armii naszey.

Rząd nasz zawarł dnia 16. Września z Deputowanemi od Cyrkułu Frankońskiego, PP. *Rhodius i Zwanziger*, tymczasową umowę, która swą wagę mieć będzie, gdy woyska Francuskie powrócą znowu do kraiów wyżrzeczonego Cyrkułu: 1. Cyrkuł Frankoński woyskom Rzeczypospolitey wyliczy 6,000000. liwrów

wrów w gotowych pieniędzach, a za 2,000000. dostarczy potrzeb i żywości; w summie tey ostatniey dostarczy 20,000. par bótów, rachuiąc parę po 15. liw:, i 100,000. par trzewików, po 4. liwry para. Dnia 5. Listopada z 2. milionów gotowych pieniędzy, część będzie złożona, a druga w miesiąc potym. Między innemi rekwizycyami Cyrkuł Frankoński w summie wyżrzeczoney przystawi do armii 150,000. koszul i 50,000. par ciżmów. 3. Rozkład wyżrzeczoney kontrybucyi ma bydź czyniony od zgromadzonych Stanów Frankońskich, tak iednak, aby niższa klassa nie była uciemiężona. Sprzeczki zachodzące o 12. artykuł dawney zmowy, po przyiacielsku maią bydź załatwione. 4. Tymczasowa umowa pod 12. *Termidora* zawiera w sobie urządzenia względem poboru kontrybucyi, ustanowienia kass i t. d. 5. Poczta w Frankonii nie ma bydź tamowana, 6. Członki zgromadzonych Stanów w Frankonii i Poborcy kontrybucyi, zostawać maią pod opieką Rzeczypospolitey Francuskiey przez cały ciąg swych czynności. 7. Mandaty Francu-

ſkie w kraiach Frankońſkich będą miały kurs niewymuſzony.

Sławny *Collot d'Herbois*, niegdyś członek Deputacyi ocalenia, który posłany był na wygnanie do *Cayenne*, umarł tam w więzieniu, do którego wtrącony był za to, że podburzał mięſzkańcòm czarnych przeciw białym.— Kommiſſarz *Hauſſmann*, o którym mylnie głoſzono, iakoby wpadł w ręce Ceſarſkim, bawił tu przez czas nieiaki, i pobiegł znowu do *Strasburga*, ſkąd, iak głoſzą, ma ſię udać w pewnych intereſach do niżſzey Saxonii.

WŁOCHY.

Z *Medyolanu dnia* 1. *Października*. Jak ſię okazuie z donieſień Florentſkich, Kommiſſarz *Salicetti* dotąd ieſzcze nie roſpoczął konferencyi z Pełnomocnikiem Papieſkim, Pan: *Galeppi*; mówią, że czeka na powrót gońca po oſtatnią wolę Direktoryatu do Paryża wyſłanego. — Publiczność tuteyſza czyta z ciekawością liſt Miniſtra Hiſzpańſkiego, *Azara*, do przyiaciela w *Jenuy* piſany w tey treści:

ści: „ Wyieżdzam teraz do Florencyi, gdzie mam bydź Pośrzednikiem w negocyacyach pokoiowych między Papieżem a Francyą; ale iestem pewny, że z tego wszystkiego nic nie będzie. Mówią, że Papież nie może żadnym sposobem odwołać *Bulle* wydane przeciw Francyi; gdyż krok ten sprzeciwiałby się nauce Kościelney. Francuzi na wzaiem nie chcą odstąpić tego punku, mieniąc, że iest potrzebny do wewnętrzney spokoyności Rzeczypospolitey. Aient ich przed odiazdem swoim zostawił w tey mierze mocną bardzo notę. Zawieszenie oręża uważam iuż za zerwane, a Francuzów za nieodzownych Panów *Rzymu*. Jednak mylą oni się mocno sądząc, że tu tyle znaydą bogactw co w *Lombardyi*. Zaczym się dobiorą do Rzymu, lud przodem wszystko splądruie. Massa mięszkańców dzieli się tu na dwie strony; z tych iedna, i podobno licznieysza, nosi iuż kokardy 3 kolorowe; druga nie mniey iest przeciwna Rządowi a szczególniey przeciw mnie iest roziątrzona, z przyczyny trwardych warunków zawieszenia oręża, coby mnie iednak obwiniać nie należało. Te dwie strony w krótce się z so-

z sobą rospierać zaczną, i iuż postrzegano między niemi pomnieysze zaburzenia. Wiele znacznych osób opuściło iuż *Rzym*. . . Francuzi w krótce będą Panami Włoch, mimo uzbraianie Króla Neapolitańskiego. Przewiduię w tych kraiach wielkie odmiany i t. d. „

Głoszą, że Papież oświadczył Królowi Neapolitańskiemu swą gotowość przyłożenia się do wydatków woiennych, byle tylko wraz z niem chciał traktować o pokóy z Francyą; ale ten miał mu odpowiedzieć: że dla siebie tylko i dla kraiów swoich myśli zawierać pokóy. Zawieszenie oręża kraiów Kościelnych nie podoba się, iak mówią, Dworowi Neapolitańskiemu. Tym sposobem Papież nowym podpaść może ambarasom. Pierwszy chce wiedzieć wyraźnie, czyli kraie Kościelne ma uważać iako przyiacielskie, lub przeciwnie? Sądzą, że *Neapol* odezwie się teraz z prawem swoim do niektórych Prowincyi Kościelnych.